

runkach, złamie przeszkody, wytworzone przez samo umieszczenie uniwersytetu w tych murach.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej nadaję obecnie te insygnia uniwersytetowi.

PRZEMÓWIENIE NA PRZYJĘCIU PROFESORÓW I MŁODZIEŻY UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

(2 maja 1921 r.)

Tego samego dnia, w którym odbyło się wręczenie insygniów Uniwersytetowi Warszawskiemu, tj. 2 maja 1921 r., Piłsudski zaprosił do Belwederu profesorów i delegację młodzieży tegoż Uniwersytetu i podczas tego przyjęcia wypowiedział według streszczenia podanego w «Kurjerze Porannym» z dnia 3 maja 1921 r. następujące przemówienie:

Piłsudski zaznaczył, że uniwersytet warszawski nie ma jeszcze świetnej tradycji naukowej, ale ma za to wielką tradycję polityczną; 29-go listopada 1830 r. akademicy warszawscy Goszczyński, Nabelak i Mochnacki pierwsi rzucili w murach tego gmachu pochodnie walki o niepodległość Polski. Pomna świetnych tradycji 1831 r. i obecna młodzież uniwersytecka chwyciła dwukrotnie ¹⁾ za broń dla walki w obronie zagrożonych granic ojczyzny.

Toast zakończył Piłsudski słowami: «Życzę, aby wychowankowie uniwersytetu warszawskiego zachowali i nadal tę tradycję walki o niepodległość Polski. Niech żyje uniwersytet warszawski!»

ROZKAZ O WNIOSKACH NA ODZNACZENIE ORDEREM «VIRTUTI MILITARI»

(3 maja 1921 r.)

Piłsudski starał się usilnie znaleźć takie metody, któreby zapewniały przy rozdawnictwie orderu «Virtuti Militari» osiągnięcie możliwie największej sprawiedliwości. Wyrazem tej dążności był niżej przytoczony rozkaz.

Godnym uwagi jest on nadto z tego względu, że ujawnia, które operacje wojskowe uważał Naczelny Wódz za szczególnie ważne.

¹⁾ Mowa o latach 1918 i 1920.

Rozkaz podajemy według «Dziennika Rozkazów Wojskowych» z 3 maja 1921 r.

Wnioski na odznaczenie orderem «Virtuti Militari» za udział w poszczególnych działaniach wojennych.

Chcąc przy odznaczeniach orderem «Virtuti Militari» osiągnąć przeciętną sprawiedliwość, trzymałem się dotąd zasady nadawania określonej ilości odznaczeń na jednostkę, biorąc pod uwagę całość jej pracy na froncie bojowym, pod względem czasu i rezultatów osiągniętych. Rozumiem jednak, że ta przeciętna sprawiedliwość nie jest okazana, gdy się za pomocą odznaczenia nie upamiętnia specjalnych czynów bojowych, które w każdej wojnie albo stanowią punkty zwrotne, albo też wyodrębniają się z całości zjawisk wojennych z powodu nadzwyczajnych wysiłków, uczynionych przez wojsko. Nie mogłem też nie zauważyć, że przy stosowaniu zasady dawania odznaczeń dla podziału jednostkom, istniejącym obecnie, został specjalnie pokrzywdzony ten okres wojny, kiedy jednostek jeszcze nie było, okres najtrudniejszy, gdy Wojsko dopiero się budowało prawie z niczego, przy przerażającym braku zaopatrzenia i uzbrojenia. Wreszcie ze zrozumiałych powodów, na sam koniec zostawiłem odznaczenia dla Sztabów i Centralnych Instytucyj. Przedtem więc, nim oddam całość pracy podstawowej w sprawie odznaczeń, w ręce Kapituły Tymczasowej orderu «Virtuti Militari» ¹⁾ dla należytych uzupełnień i rozstrzygnięcia metody dalszego postępowania, uważam za swój obowiązek braki wyluszczone powyżej uzupełnić. Z pomiędzy wszystkich naszych działań wojennych, zatrzymałem się na następujących, wymagających, według mego sądu, specjalnego odznaczenia i traktowania:

I. Oczyszczenie b. Królestwa (okupacji Pruskiej) od Niemców ²⁾.

II. Obrona Lwowa ³⁾.

III. Powstanie Poznańskie ⁴⁾.

Jest to pierwszy dział pracy wojskowej, gdy brały w tym udział niezorganizowane jednostki wojskowe w terażniejszym składzie, nieraz organizacje na pół cywilne, gdzie nieraz decydującą była praca bojowa ludzi, którzy potem do żadnych jednostek bojowych nie weszli.

¹⁾ Por. str. 125.

²⁾ Odkonczyło się w dniach od 10 do 19 listopada 1918 r.

³⁾ Obejmuje czas od 1—22 listopada 1918 r.

⁴⁾ Przypada na czas od 27 grudnia 1918 r. do 10 stycznia 1919 r.

W wojnie ściśle pojmwanej, wyodrębniłem następujące działania:

1. Operacja Wileńska ¹⁾ i Obrona Wilna, jako najśmielsza z naszych operacyj wojennych.

2. Zdobycie Mińska ²⁾, co przewaliło na naszą korzyść wojnę na froncie północnym i dało spokój Krajowi i Wojsku na całą zimę.

3. Operacja Dyneburska ³⁾, dokonana w warunkach najtrudniejszych, pod względem klimatycznym, wymagająca niezwykłego hartu i wysokiego napięcia moralnego w wojsku.

4. Zdobycie Kalenkowicz i Mozyrza ⁴⁾, również w trudnych warunkach klimatycznych dokonane, a przewracające układ strategiczny całego frontu.

5. Operacja Ukraińska ⁵⁾, specjalnie III Armii, która rozbiła na drzazgi XII-tą Armię Sowiecką i dała pierwszy przykład metody operacyjnej, opartej na zawrotnej szybkości działania, dezorganizującej nieprzyjaciela.

6. Kontratak Armii Rezerwowej i IV Armii dla naprawy sytuacji, po rozbiciu I Armii ⁶⁾.

7. Kontratak przy obronie Warszawy, po upadku Radzimina ⁷⁾.

8. Kontratak IV i II Armii ⁸⁾ od Wieprza do pruskiej granicy z zastosowaniem tej samej metody zawrotnej szybkości działania, co oswobodziło kraj od nieprzyjaciela.

9. Działania III Armii ⁹⁾ na Kowel—Hrubieszów—Włodzimierz — ze złamaniem ostatecznym Armii Budiennego i wyjściem za Bug.

10. Operacje II i IV Armii nad Niemnem i za Niemnem ¹⁰⁾, kończące wojnę zwycięstwem.

Dla I. Płk. Koc przedstawi mi do zatwierdzenia spis 4 oficerów, którzy brali wybitniejszy udział w tej pracy. Pod jego przewodnictwem Komitet ten uczyni mi przedstawienie na odznaczenia w ilości 50 Krzyży.

¹⁾ Odyła się w dniach od 16 do 19 kwietnia 1919 r.

²⁾ Nastąpiło dnia 8 sierpnia 1919 r.

³⁾ Dyneburg został zdobyty dnia 3 stycznia 1920 r.

⁴⁾ Odyło się w pierwszych dniach marca 1920 r.

⁵⁾ Przypada na czas od 25 kwietnia do 7 maja 1920 r.

⁶⁾ Kontratak rozpoczął się dnia 1 czerwca 1920 r.

⁷⁾ Odył się dnia 15 sierpnia 1920 r.

⁸⁾ Rozpoczął się dnia 16 sierpnia 1920 r.

⁹⁾ Przypadają na koniec sierpnia 1920 r.

¹⁰⁾ Przypadają na koniec września i początek października 1920 r.

Dla II. Gen. Rozwadowski zrobi to samo dla Obrony Lwowa. Komitet przedstawi mi do odznaczenia 120.

Dla III. Ówczesny Komendant Wojskowy Poznania — Płk. Taczak zrobi to samo dla Poznania. Komitet pod jego przewodnictwem przedstawi mi do odznaczenia 40.

We wszystkich tych grupach oficerowie wybrani do Komitetu muszą sami posiadać odznaczenia. W wypadku, gdy to wyżej wymienionym oficerom wydawać się będzie koniecznym pociągnięcie do współpracy jeszcze nieodznaczonych, mają mi to specjalnie zameldować dla wiadomości i zarządzenia.

W dziale drugim operacji wyodrębnionych dla specjalnego odznaczenia:

Dla 1. Operacji prowadzonej pod swoim bezpośrednim dowództwem rezerwuję sobie rozdanie odznaczeń 50.

Dla 2. Gen. Szeptycki przedstawi mi do odznaczenia 50.

Dla 3. Gen. Rydz-Śmigły przedstawi mi do odznaczenia 30, ze specjalnym uwzględnieniem tych jednostek, gdzie największą była liczba odmrożeń.

Dla 4. Gen. Sikorski przedstawi mi do oznaczenia 30.

Dla 5. operacji prowadzonej pod moim bezpośrednim dowództwem rezerwuję sobie rozdanie 60 odznaczeń.

Dla 6. Gen. Sosnkowski dla Armii Rezerwowej i Gen. Szeptycki dla IV Armii przedstawią mi: pierwszy — 40, drugi — 30 do odznaczenia.

Dla 7. Gen. Żeligowski dla 10 i 1 Lit. Biał. Dyw. przedstawi mi do oznaczenia 40. Gen. Sikorski dla V Armii przedstawi mi do odznaczenia 60.

Dla 8. operacji, prowadzonej pod moim dowództwem, rezerwuję sobie rozdanie 120 odznaczeń.

9. Gen. Sikorski przedstawi mi do odznaczenia 80.

Dla 10. operacji prowadzonej pod moim bezpośrednim dowództwem rezerwuję sobie rozdanie 100 odznaczeń.

Dla tego działu systemem być winno:

a) rozdział przez wymienionych Generalów ilości rozporządzalnych odznaczeń pomiędzy jednostki, które brały udział w operacji z uwzględnieniem efektu, pracy, nawet z pominięciem zupełnym jakiegokolwiek jednostki, gdy jej praca nic nie znaczyła, albo była ujemną;

b) oddanie dalszego rozdziału na oficerów i żołnierzy ówczesnemu Dowódcy danej jednostki;

c) wyjątkowe tylko, poszczególne wypadki wybitnych czynów, które wpłynęły na przebieg operacji, znane bezpośrednio głównemu Dowódcy mogą być przezeń odznaczone poza

Dowódcami jednostek: te powinny być przy przedstawieniu mnie specjalnie motywowane.

Co do Dowództw i Centralnych Instytucyj rozporządzenie wyjdzie osobno.

Wódz Naczelny
(—) J. Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski.

**PRZEMÓWIENIE NA OBIEDZIE ŻOŁNIERSKIM
W OGRODZIE SASKIM W WARSZAWIE
(22 maja 1921 r.)**

W dniu 22 maja 1921 r. Warszawa witała entuzjastycznie wracające z frontu pulki: 1-szy szwoleżerów, 21-szy i 36-ty piechoty oraz 1-szy dywizjon artylerii konnej. Po uroczystościach na placu Zamkowym i defiladzie, odebranej przez Piłsudskiego przy łuku triumfalnym, ustawionym na Krakowskim Przedmieściu, odbył się o godz. 1 w południe obiad żołnierski w ogrodzie Saskim. Podczas obiadu Piłsudski wygłosił przemówienie, które podajemy według streszczenia «Kurieria Polskiego», z 23 maja 1921 r.

W mowie swej, w której przede wszystkim dawało się wyczuć wielkie umiłowanie dla żołnierza, podkreślił Marszałek Piłsudski ogromne znaczenie, jakie ma ludność cywilna w chwilach przełomowych w czasie wojny. Od zachowania się mieszkańców miast nieraz zależy zwycięstwo. Warszawa, ta Warszawa trwożliwa, ta Warszawa nerwowa, umiała jednak stanąć na wysokości zadania, gdy niespełna rok temu nieprzyjaciół stanął u jej bram, i postawą swoją, pełną poświęcenia i odwagi, przechyliła szalę zwycięstwa na naszą stronę. Toa-tem: «Niech żyje Warszawa!» zakończył swe przemówienie Naczelnik Państwa.

**LIST DO PREMIERA WINCENTEGO WITOSA
(28 maja 1921 r.)**

Gabinet Witosa, który powstał dnia 23 lipca 1920 r. w okresie ofensywy bolszewickiej, znalazł się w maju 1921 r. w niepewnej sytuacji. Trudności wywołało trzecie powstanie górnośląskie. Niemcy, podniecane nieprzychylnym dla nas stanowiskiem Lloyd'a George'a, mogły oficjalnie wdać się w konflikt. Komisja Międzysojusznicza, urzędująca na Górnym Śląsku, naciskała na zawarcie rozejmu między Polakami a Niemcami. Groziło, że dojdzie każdej chwili do kon-